

S. Hessen, *Szkola i demokracja na przelomie*, Warszawa, ZAK 1997, s. 335.

Jesienią 1997 roku zostało wydanych pięć książek autorstwa Sergiusza Hessena. Pozycja traktująca o szkole i demokracji, jest jedną z nich. Hessen był nie tylko filozofem, pedagogiem, ale także komparatystą oświatowym. Niniejsza pozycja jest owocem jego długoletnich poszukiwań i badań nad rozwojem doktryn pedagogicznych i systemów oświatowych.

Ogólnie rzecz ujmując, treścią książki *Szkola i demokracja na przelomie* jest charakterystyka systemów szkolnych w Anglii, Austrii, Francji, Czechosłowacji, Włoch i Polsce. Ponadto książka traktuje o systemie pracy i planie daltońskim, jak również mówi o innych systemach i prądach pedagogicznych pierwszej połowy dwudziestego wieku.

Hessen w swoich *Podstawach pedagogiki* przedstawił swoją filozofię wychowania i podstawowe teorie pedagogiczne, natomiast w *Szkole i demokracji* uwagę swoją skoncentrował na faktach pedagogicznych, jako na konsekwencjach, które z tych teorii wypływają. Omawiając problem szkoły, Hessen nie ominął rzeczywistości polskiej. Ostatni rozdział niniejszej książki Autor poświęcił polskiej reformie szkolnej z roku 1932, którą dość wysoko ocenił.

Książka zawiera dziewięć rozdziałów. Pierwszy porusza problem kryzysu demokracji w świetle ewolucji ustrojów szkolnych. Powszechnie szkoła i szkolnictwo jest uznawane za główne oparcie i zadanie demokracji. Pomimo ścisłego powiązania pedagogicznej problematyki

szkolnej z polityczną problematyką demokracji, nie zostało dotychczas opracowane to powiązanie. Najnowsza ewolucja szkolnictwa, która odbija w pewnym sensie kryzys współczesnej demokracji, odzwierciedla także z wielką jaskrawością wiele istotnych momentów dotyczących zarówno problemów szkolnictwa, jak i demokracji. Przez ten fakt nadaje tezie o jedności problematyki pedagogicznej i politycznej, bardzo konkretne i bogate w treść znaczenie. Ponadto Autor przedstawia poglądy na szkołę jednolitą Condorceta, sytuację szkoły jednolitej w Ameryce, Anglii i Austrii.

W rozdziale drugim Hessen porusza problem szkoły pracy i systemu daltońskiego. Istota szkoły pracy polegała na zastąpieniu dawnego schematu równości mechanicznej przez nowy schemat całościowości. Jak praca różni się od zatrudnienia, tak szkoła pracy różni się od szkoły dawnej nie swoją treścią, lecz właściwościami formalnymi, czyli specyficznym stylem. W odróżnieniu od szkoły pracy system daltoński reformuje przede wszystkim indywidualną pracę uczniów. Stąd na pierwsze miejsce stawia moment osobowości ucznia. Główny jego zadanie polega na tym, aby „zwrócić energię ucznia na prowadzenie i zorganizowanie sobie zajęć na własnej drodze”. Wolność jest pierwszą zasadą systemu daltońskiego. Idea szkoły pracy i idea systemu daltońskiego nie wykluczają się, lecz uzupełniają się wzajemnie. Obydwa te aspekty wymierzone są przeciwko mechanicznemu schematowi dawnej szkoły.

Rozdział trzeci mówi o teorii wychowania Johna Deweya. Dla Hessena, wśród amerykańskich pedagogów, Dewey zajmuje stanowisko wyjątkowe. Pedagogika dla Deweya jest filozofią stosowaną, na gruncie której można ogarnąć i ująć wszystkie problemy filozoficzne, dotyczące życia ludzkiego. Filozofię Dewey definiuje jako ogólną teorię wychowania. Punktem wyjścia pedagogiki Deweya jest życie, jako dynamiczny i nieustanny proces wzrostu. Szkołę pojmuje w aspekcie pragmatystycznym, to znaczy, działanie stanowi tam główną cechę życia. W dawnej szkole wychowanek był skazany na bierną postawę. W nowej, aktywnej szkole, dziecko staje się „słońcem”, wokół którego obracają się wszystkie szczegóły wychowania. Szkoła pracy jest także dla Deweya uświadomieniem ideału demokracji.

Rozdział czwarty omawia spuściznę pedagogiczną Kerschensteinera. Hessen podkreśla u niego harmonijne połączenie teorii z praktyką. Kerschensteiner zajmował się w swojej działalności reformą szkolną, której punktem wyjścia była szkoła doksztalająca. Krytykuje tradycyjne pojmowanie wykształcenia ogólnego, które polegało na przekazaniu encyklopedycznej sumy wiedzy.

Rozdział piąty Hessen poświęca angielskiej tradycji wychowania. Pedagogika angielska wyrasta z tradycji, by ją następnie teoretycznie uświadomić i wydobyć jej sens. Nie brak oczywiście w angielskiej literaturze dzieł, które mówią o pedagogice. Hessen przedstawia angielską szkołę w aspekcie historycznym, wychodząc od jej początku, czyli od 1382 roku, kiedy to biskup William of Wykeham założył Kolegium winchesterskie. Na wzór powyższego kolegium, założono w ciągu stuleci wiele innych szkół na terenie Anglii. Następnie Autor porusza problem wewnętrznego odrodzenia angielskiej tradycji wychowawczej. Przejawiała się ona w powrocie do pięciu jej aspektów: religii, karność, atletyki, kultury umysłowej i ideału służby.

W rozdziale następnym Hessen dokonuje analizy porównawczej francuskiego i angielskiego systemu organizacji szkolnej. Przez wiele lat upatrywano we Francji i Anglii dwa klasyczne przykłady przeciwstawnego rozwiązania problemu szkolnictwa. We Francji postrzegano szkołę jako organizację, którą wyznaczała całkowicie zasada państwowa, zaś w Anglii szkolnictwo utożsamiano z zasadą wolności. Sytuacja zmieniła się na początku naszego stulecia. Anglia w tych latach posiadała rozgałęziony system szkół społeczno-państwowych, który przerodził się w opiekę państwa nad szkołą. Natomiast we Francji zniesiono monopol państwa i stworzono system szkół prywatnych.

Rozdział siódmy omawia zagadnienie idealizmu aktualistycznego we Włoszech. W kraju tym, pedagogika filozoficzna wywołała tak silny ruch wychowawczy i osiągnęła w życiu publicznym tak ważne miejsce, jak chyba w żadnym innym kraju Europy. Kierunek idealistyczny

w filozofii reprezentowany przez Crocego, zastosował na polu pedagogiki Giovanni Gentile. Lombardo-Radice opracował zaś pedagogikę „aktualistycznego idealizmu”, którą następnie przekształcił w potężny ruch pedagogiczny. Podstawami filozoficznymi pedagogiki Gentilego był duch jako czysty akt, zaś głównymi zasadami aktualistycznego idealizmu była aktywność i życie. Lombardo-Radice stworzył idealną szkołę „scuola serena”, która oznacza rzetelność, powagę, radość i jasność.

Następny rozdział poświęcony jest reformie szkolnej w Czechosłowacji. Kraj ten przystąpił do reformy szkoły po upadku monarchii austriackiej i po uzyskaniu niepodległości. Początkowo powoływano się na tradycję narodową (Komeński, Drtina). Ministerstwo opracowało własny projekt w 1923 roku, który z różnych przyczyn, nie został wcielony w życie. Stąd też jeszcze przez wiele lat szkoła w Czechosłowacji, zachowała cechy dawnej szkoły austriackiej. W latach dwudziestych i trzydziestych obecnego stulecia, dokonano szereg reform w szkole czeskiej i słowackiej, które przede wszystkim polegały na objęciu obowiązkiem szkolnym prawie wszystkich dzieci.

Rozdział ostatni Hessen poświęca polskiej szkole i reformie z nią związanej. Ważną datą dla szkolnictwa polskiego, był rok 1932, w którym została ogłoszona powszechna ustawa szkolna. Jej zadaniem było reorganizacja w sposób jednolity całego szkolnictwa odrodzonego państwa. Nowa ustawa szkolna, nie ulega wątpliwości, miała demokratyczne podwaliny. Trudnością w ujednoczeniu systemu szkolnictwa, były trzy zabory, w których szkolnictwo różniło się w sposób zasadniczy między sobą: poziomem, językiem i systemem. Mimo wielkich trudności, na jakie napotykało młode państwo, poczyniono wiele dla powstania szkoły i jej reformy. Autor zauważa pogorszenie się stanu szkolnictwa wiejskiego w latach trzydziestych. W tym okresie spadł odsetek dzieci objętych przez szkołę powszechną i obniżył się także poziom organizacyjny szkoły powszechnej. Hessen widzi jednak wyjście z tej sytuacji. Według niego skuteczność reformy zależy od konkretnej i wyteżonej pracy twórczej nad rozbudowaniem ustalonych przez ustawę typów szkół.

Omawiana pozycja, a zwłaszcza zaznaczony w tytule problem związku między oświatą i demokracją, powinien zainteresować współczesnego czytelnika. Według Autora, bez upowszechnienia oświaty na odpowiednio wysokim poziomie, nie można mówić o prawdziwej demokracji w państwie. Od wielu lat polskie społeczeństwo dotyka problem reform i przemian. Jest to proces niekiedy bolesny. Trudności dotknęły także szkolnictwo. Trudności finansowe spowodowały odejście z nauczania wielu wartościowych ludzi. Brak też środków na przeprowadzanie reformy szkolnej. Zdążając jednak do społeczeństwa demokratycznego, nie sposób zapomina o szkole.

*ks. Jan Niewęglowski SDB*